

Wychodzi w każdą niedzielę
podczas pory kąpielowej.

PRZEDPŁATA

na cały sezon kąpielowy
wynosi:
w Krynicy 2 złr. 50 ct.
z przesyłką poczt. 3 „ — „
za granicą 3 „ 25 „

Numer pojedynczy w Krynicy
kosztuje 15 ct.

W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych 16 ct.

KRYNICA**PISMO****poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.****Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF,**

lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną
przyjmuje Administracja pisma
„Krynica“ w Krynicy, tudzież
wszystkie urzęda pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem
i Rosyi, przyjmują przedpłatę
wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmuje, za opłatą od
miejsca wiersza drobnym drukiem
(petit) po 8 centów, Administracja
„Krynicy“, tudzież w Krakowie
Drukarnia Związkowa ul. ś. Jana Nr. 13.

Biurowisko Redakcji i Administracji
w kancelaryi c. k. Zarządu zdro-
jowego w Krynicy.

KALENDARZ:

Wrzesień. 10 Niedziela 16 po Św. Im. NP. Mikołaja. 11 Poniedziałek. Prota, Jacka m. i Teodory. 12 Wtorek. Waleriana. 13 Środa. Aureliusza b. 14 Czwartek. Podwyższenie św. Krzyża. 15 Piątek. Nikodema, Emila i Melity m. 16 Sobota. Ludmiły m. i Edyty p. — Wschód słońca: 10/9 5.12. 16/9 5.21. — Zachód słońca: 10/9 6.3. 16/9 5.50.

KRYNICA

w stuletnią rocznicę

oddania tutejszych zdrojów na użytek publiczny

SKREŚLIŁ

WŁADYSŁAW BEŁZA.

(Ciąg dalszy).

W tym właśnie czasie, a mianowicie w roku 1793, komisarzem tutejszego obwodu sandeckiego był niejaki Styx de Saubergen, człowiek światły i wykształcony, który poznawszy się na wartości źródła krynickiego pod względem leczniczym, widząc go nadto w zupełnym zaniedbaniu i opuszczeniu, postanowił takowy nabyć i obrócić na użytek publiczny.

Właścicielami gruntu na którym ten źródło wytryskał, byli włościanie; a choć obszar ich dziedzictwa był niewielki, bo zawierał tylko 3 morgi i 120 sążni gruntu, siedziało na tym kawałku ziemi aż czteremastu gospodarzy.

Jakkolwiek źródło ten słynął od dawna w okolicy z uzdrawiających swoich skutków, choć już niejednym chorym szukał tu ulgi w cierpieniach u tej „kwaśnej wody“ — jak lud powszechnie to zdrojowisko nazywał — to wszakże mało komu znaną była jego rzeczywista wartość, mało kto zdawał sobie z tego sprawę, jaki majątek w tym źródle się zawiera, a co najmniej włościanie, do których ono należało, a z którymi p. Styx szczęśliwie dobił targu, nabywszy grunt wraz ze źródłem za cenę 240 złotych polskich.

Ciekawy dokument tej transakcji kupna i sprzedaży, przytaczamy w całości według współczesnej pisowni:

ZAPIS

Mocą którego My nizej napodpisie wyrażeni poddani Wsi Krynicy F. R. Państwa Muszynskiego z Zezwolenia wysoko Gruntowej Zwierzchności, y stwierdzeniem Przeswiętego C. k. Urzędu

Cyrkularnego Wiell. JmC. Panu kommissarzowi Cyrkularnemu de Styx niektóre części Gruntu przy tutejszej wodzie kwasnej, a własnie od roli Sydorowa zwanej, na której taż Woda kwasna się znajduje, w płaszczyźnie na 1224 Sążni □ za 53 zł. Poll., od roli Smerekowej poniżej tejże Wody, kwasnej w płaszczyźnie na 1226 Sążni □ za 51 zł. poll., od roli Pankowej powyżej tejże studni w Płasz: 1236 do 50 do zas od roli Sewowej powyżej dopiero namienionego kawałka Gruntu w płaszczyźnie na

1224 do 50 do

Razem 4920 Sążni □ za 204 Zł. Poll.

Mówię czterysta dziewięćset dwadzieścia Sążni Kwadratowych Gruntu, znanych tak nazwanych Pomiarów, za Dwadzieścia cztery złote poll. wiecznymi czasy wypuszczamy, y oraz rzeczoną kwotę kupna przez 204 Zł. pol. iakosmy z Rąk Tegoż W. JmC. P. Kommissarza de Styx, gotowo rzetelnie odebrali, niniejszym kwituemy. Działo się w Krynicy dnia 24. kwietnia 1793 Roku.

Jako przytomny tego Aktu Kupna będący podpisem ręki
mojej własnej stwierdzam

Antoni Filowicz mpp.

z Miasta Muszyny Obywatel.

w Przytomności Urzędu Miejsowego
Woytowskiego,

L. S.

Piotr Petryszak woyt †

Paweł Petryszak woyt terazniejszy †

Po nabyciu przez się źródła, kazał je Styx ogrodzić i ocembrować, wybudował w pobliżu drewniany domek o trzech pokojach, słowem, jak mógł i umiał starał się podnieść i upiększyć nabytą własność. Nie długo on tu jednak gospodarzył, gdyż w kilka lat potem został przeniesiony do Biały, a z tak daleka trudno mu było administrować zdrojowiskiem, więc szukał na nie kupca, z tą wszakże poczciwą myślą, aby nim był taki nabywca, któryby skarbów przyrody nie zmarnował, lecz owszem, staranniejszą jeszcze opieką otoczył tę szczerą w dary boże krynice.

Tym razem, nabywcą źródła był Rząd austriacki.

Należy bowiem wiedzieć, że Krynica tudzież pobliskie miasteczka Muszyna i Tylicz wraz z trzydziestoma okoliczne-

mi wsiami, należała pierwotnie do biskupów krakowskich, i dopiero po pierwszym rozbiórce kraju w r. 1772, gdy cały ten okręg przeszedł pod panowanie austriackie, stała się częścią dóbr kameralnych, z których dochód cesarz Józef II przeznaczył na rzecz tak zwanego funduszu religijnego. Zawiodącą tego funduszu był wówczas c. k. Zarząd dóbr państwa muszyńskiego mający siedzibę swoją w Muszynie.

Długo jednak oszczędny Rząd ociągał się z nabyciem tego źródła — niepewny czy dobry na tem kupnie zrobi interes, aż dopiero memoriał wniesiony w tej sprawie przez ówczesnego dyspozytora w skarbie muszyńskim, Ignacego Jahl'a, zdołał przekonać wyższe władze o istotnej wartości zdrojowiska.

Jakoż na mocy kontraktu z d. 17 czerwca 1800 r. stał się c. k. Rząd właścicielem Krynicy, odkupiwszy od Styxa jego posiadłość za cenę 150 fl. monetą konwencyjną.

Styx odstępując nabytek swój rządowi, oddał w jego posiadanie oprócz źródła i owego domku, o którym była już powyżej mowa, także drugi domek i stajnię, których budowy nie zdołał jednak dokończyć, przekazując to zadanie Rządowi.

Zarząd dóbr państwowych, kierując się wszakże dziwnem jakimś zaślepieniem — posiadłszy to źródło, które mogło stać się dla niego iście „cudownym zdrojem“, przynoszącym mu znaczny dochód — nie tylko że lekceważył sobie leczniczą wartość zdrojowiska, że nie umiał z niego wyciągać korzyści, ale nie zgoła dla podniesienia swego nabytku nie chciał uczynić, owszem, w zupełnym je zostawił zaniedbanu i szukał dzierżawcy, aby coprędzej zbyć kłopotu z głowy.

Jak panna w tańcu, tak też i Krynica zaczęła z rąk do rąk przechodzić. Dzierżawcy raz ją biorą, to znów rzucają, zmieniając się nieustannie i nie dla jej podniesienia nie czyniąc. Mimo to, mimo całej nieporadności, jaka tu od pierwszej chwili panuje, mimo niedostatku wszelkich wygod, haniebnych dróg, braku opieki lekarskiej i tym podobnych niedogodności, sława wód krynickich coraz szerzej się rozchodzi po kraju i zwabia liczny zastęp kuracuszów, którzy te wszystkie trudy i niewygody znoszą z całym stoicyzmem, byle tylko pokrzepić u tej ożywczej krynicy nadwątlone zdrowie i zaczerpać sił do dalszej wędrówki w życiu.

O niewygodach i drożyznie, jakie tu w owych czasach panowały, nikt z odwiedzających obecnie Krynice nie ma nawet w przybliżeniu pojęcia!

W braku odpowiedniego pomieszczenia w pobliżu samego źródła, musieli przybywający lokować się w nędznych i kurnych chatach okolicznych chłopów, którzy stosując w praktyce znane przysłowie o łyku, które drzeć należy póki się da, kazali sobie płacić tygodniowo po dwa dukaty w złocie za „wyświadczoną grzeczność i gościnność“.

Kąpiele również były urządzone bardzo prymitywnie. Czerpano konewkami wodę ze źródła, ogrzewano ją w domu w żelaznych saganach, najczęściej rozpalonemi do czerwoności kamieniami i wlewano do wani, bez żadnej kontroli ze strony lekarza, nie patrząc na stopień ciepłoty, bo co tam kogo w owych czasach obchodzić to mogło! Przeświadczenie, że się kąpano w krynickiej wodzie, starczyło za wszystkie przepisy lekarskie, a wreszcie pocieszano się tem, że i tak jest dobrze, skoro nie może być inaczej.

Dochodziły wprawdzie do Zarządu dóbr kameralnych częste zażalenia tutejszych gości na niewygody i brak wszelkiej opieki nad chorymi; ale te skargi, z systematycznością

jaka cechowała ówczesną biurokrację, składano do archiwum, aby przyszłe pokolenia mogły z nagromadzonych aktów czerpać naukę cierpliwości, tak zbawienną w pedagogice społecznej.

To też w braku miejscowego lekarza, chorzy sami sobie ordynowali kurację, a pewien szlachcic z okolic Bochni, który tu przybył z zamiarem wzięcia sześćdziesięciu kąpiele, a więc na pobyt dwumiesięczny, skończył kurację w ciągu dni sześciu, siedząc w wannie po dziesięć godzin dziennie, jedząc w niej i popijając węgierskie wino, gdyż zbliżała się pora żniw, szlachcicowi nie tyle kuracja ile pszenica była w głowie, spieszył się więc do domu, nie chcąc napróżno tracić czasu na długie i nudne leczenie...

Taki stan rzeczy trwał aż do roku 1807, w którym to czasie Krynica pozyskała własnego lekarza zdrojowego.

Był nim niejaki Nennel cudzoziemiec, nie posiadający wcale polskiego języka, obcy dla kraju, obojętny dla zdrojowiska, które obowiązany był przecie otoczyć opieką i powagą lekarską, krótko tu na szczęście przebywał, gdyż już w dwa lata później został przeniesiony na posadę fizyka okręgowego do Nowego Sącza.

Jakkolwiek Dr. Nennel żadnym dodatnim czynem nie zaznaczył pobytu swego w Krynicy, to jednak już sam ten fakt, że znajduje się tu miejscowy lekarz, miał dla zdrojowiska ważne i dodatnie znaczenie. Chorzy z większym niż przedtem zaufaniem przybywali do Krynicy; powaga zdrojowiska rosła, wiara w pomyślne skutki kuracji pod nadzorem lekarskim coraz się bardziej utrwalała, tak, że już w najbliższych latach, a mianowicie w roku 1810 przeszło pół tysiąca osób przebywało w Krynicy.

Któż jednak dokonał tego szczęśliwego przeobrażenia? kto był tym, co odegrał rolę opatrnościowego człowieka wobec tutejszego zdrojowiska?

Był nim zasłużony profesor w Uniwersytecie Jagiellońskim Dr. Schultes, który, wysłany tu z ramienia rządu na komisję, celem zdania sprawy o stanie Zakładu, zaproponował zbawienne zmiany zmierzające ku polepszeniu bytu tego zdrojowiska, przez co położył trwałe fundament pod dalszy a tak dziś świetny rozwój Krynicy. „Jemu to — mówi Dr. Zieleniewski w wydanych przez siebie cennych materiałach do historii tutejszego zdrojowiska — należy się od Krynicy wiekopomna cześć i wdzięczność. On bowiem podał mądre i niewzruszone zasady urzędzenia tutejszego Zakładu, on wskazał i uzasadnił jego rzetelne potrzeby; on dokonał analizy chemicznej źródła krynickiego; on go wybornie opisał¹⁾; on wreszcie przez swoją znakomitą publikację, wcielił źródło krynickie do wielkiej rodziny europejskich zdrojów. Bez niego Zakład tutejszy, bezwiedny swego celu i znaczenia, zapewne długo jeszcze byłby spoczywał w swem niemowlęctwie. Cześć przeto i wdzięczność winna Krynicy profesorowi Drowi Szultesowi“.

Lecz najtrafniejsze rady i wskazówki, najlepsze zamiary, jeśli nie mają dobrych i zręcznych wykonawców, marnieją bezpożytecznie i nie przynoszą spodziewanych korzyści.

Tak było i w tym wypadku.

¹⁾ Dr. J. A. Schultes: *Ueber die Mineralquellen zu Krynica*. Wien, 1807.

Drobne wiadomości.

Truskawiec, dnia 22 sierpnia 1893.

Sezon kąpielowy prawdopodobnie już niedługo u nas potrwa, gdyż nowych gości kuracyjnych niewiele przybywa; a szkoda, bo właśnie pogoda dopiero od kilku dni widocznie już na dobre się ustaliła i potrwa zapewne i przez cały wrzesień. Niestety, u nas publiczność kuracyjna w ogólności niewiele umie korzystać z pięknej zazwyczaj w naszym kraju jesieni, nawet jeżeli ta, jak w roku bieżącym następuje po tak słotnym lecie.

Checiałbym wobec szanownych czytelników „Krynicy“ podnieść w krótkości niektóre zalety, jakoteż i braki tego pięknego, a nie dość u nas cenionego zdrojowiska.

Do zalet Truskawca należy: położenie w uroczej dolinie, zasłoniętej prawie zewsząd od wiatrów (z wyjątkiem wschodu), źródła bogate solankowo-siarczane, do picia i do kąpieli używane, a słusznie wysoko cenione dla swej skuteczności w dotyczących chorobach, powietrze górskie, podkarpackie (420 m. nad morzem) bardzo czyste i zdrowe, ładne parki i cieniste aleje, piękne lasy pobliskie, dostateczna ilość gustownie zbudowanych i dość wygodnie urządzonych domów mieszkalnych i t. d. Między ulepszeniami wykonanymi przez spółkę obywatelską, która przed 10 laty nabyła ten zakład, wymienię: zbudowanie nowych łazienek, które co do urządzenia i komfortu można słusznie nazwać pierwszorzędnymi (koszt budowy i urządzenia wynosił przeszło 70.000 złr.), budowa nowego zakładu inhalacyjnego solanki rozpylonej (nie ogrzanej) według bezsprzecznie najlepszego systemu Wasmutha, prawdziwie wzorowo urządzonego i zupełnie zasłużonej wziętości używającego w leczeniu chorób nieżytych przewodu oddechowego; zakład ten jest co do systemu rozpylania solanki jedynym tego rodzaju w obrębie monarchii austriackiej, a w Niemczech tylko słynne zdrojowiska „światowe“ Wiesbaden i Reichenhall mogą się szczyć podobnie urządzeniami wzięwalniami; prócz tego założyła spółka nowy ładny park w pobliżu źródła „Maryi“ i powiększyła znacznie dwa inne parki, ulepszyła też niemało urządzenie domów mieszkalnych zakładowych pod względem wygód i komfortu.

Cheć się zapatrywać bezstronnie i obiektywnie trzeba jednak przyznać, że powstały tu jeszcze niektóre dość ważne braki do zapewnienia i niedogodności do usunięcia, a nawet niektóre dość kosztowne inwestycje byłyby jeszcze pożądane, jakoto: przebudowanie „głównego domu“ (dworca gościnnego) zbyt starego i nie dość wygodnego, urządzenie drugiego deptaka krytego (w pobliżu nowych łazienek), pomnożenie służby zakładowej, zaopatrzenie budynków mieszkalnych zakładu w dzwonki elektryczne, poprawienie niektórych ścieżek i dróg spacerowych i sporządzenie w odpowiednich miejscach tabliczek orientacyjnych i drogoskazów, urządzenie, jeśli można, zakładu wodoleczniczego, lub przynajmniej oddziału hydropatycznego w łazienkach (chociażby w skromnych rozmiarach), a to głównie ze względu na to, że po dłuższym używaniu kąpieli ciepłych (termalnych) nerwy i mięśnie skóry stają się znacznie czulszymi i wrażliwymi na wpływy atmosferyczne i stąd skłonność do „przeziębienia“ wzmagają się, czemu właśnie przez następowe użycie odpowiednich procedur hydropatycznych zapobiedz można; nie wszyscy chorzy zaś mogą w tym celu udawać się do odległych zakładów wodolecznich. Wiem, że zachodzi w Truskawcu trudność co do uzyskania dostatecznej ilości „słodkiej“ wody, lecz i tę przeszkodę można ominąć przez zbudowanie zakładu hydropatycznego w miejscu niezbyt odległym (około 2 kilom. od nowych łazienek) lub też i przez sprowadzenie stamtąd słodkiej wody za pomocą wodociągów.

Sezon w tym roku był znacznie mniej ożywionym z powodu długotrwałej słyoty; ilość gości wprawdzie nie wiele się zmniejszyła, lecz czas pobytu ich w zakładzie był zazwyczaj znacznie skróconym, skutkiem czego zapewne i dochód uzyskany z kąpieli i wynajmu mieszkań będzie tym razem znacznie mniejszym, co zresztą — o ile się zdaje — wydarzy

się prawdopodobnie prawie we wszystkich zdrojowiskach naszych, którym słyota niemało w tym roku zaszkodziła.

Wszelkie kosztowne ulepszenia wymagają, wobec nader skromnych stosunków ekonomicznych naszego kraju, dłuższego czasu, należy więc przyznać, że stosunkowo tu dotąd dość wiele zrobiono; dalszy postęp będzie ułatwionym, jeżeli frekwencya zakładu wzmoże się więcej, co zapewne nastąpi, jeżeli, jak jest nadzieja, połączenie Truskawca z Boryslawem i Stebnikiem za pomocą kolei lokalnej wkrótce przyjdzie do skutku; wówczas i wszelkie pożądane jeszcze molioracje pójdą zapewne w szybszym tempie i można mieć nadzieję, że piękne to zdrojowisko, jedno z najstarszych i najsłynniejszych w naszym kraju tak się podniesie, jak ono ze wszech miar zasługuje.

Dr. Emil Kozłowski.

Wykaz wydanych kąpieli mineralnych, borowinowych, tudzież procedur hydropatycznych w c. k. Zakładzie zdrojowym w Krynicy od początku sezonu do włącznie 3 września b. r., a mianowicie:

Mineralnych I klasa	6363
„ II klasa	25360
Borowinowych I klasa	1991
„ II klasa	9695
Igliwia litrów	797
Okładów borowinowych	95
Gazowych	28
Procedur hydropatycznych	22994

Z tego wpłynęło do kasy:

a) Za kąpiele mineralne i borowinowe	37.726 złr. 94 ct.
b) Za procedury hydropatyczne	8.872 „ 77½ „
Razem	46.599 złr. 71½ ct.

Dalsze ofiary na Kościół w Krynicy. JW. Marya hr. Potocka 25 złr., pan Znamirowski ofiarowane przez p. rejenta Zdrasila 5 złr., pan Łucyan Kwieciński dochód brutto z przedstawienia w teatrze 63 złr. 20 ct., drobne ofiary przy wyznaczaniu biletów dla I klasy 19 złr. 10 ct.

Krynica 4 Września 1893.

Z. Sokolowski.

Groszek zielony. W Glasgowie odbył się znaczny proces z powodu groszku zabarwionego siarczkiem miedzi na zielono. Tameczna władza zdrowotna pociągnęła do odpowiedzialności handlarza owoców z powodu sprzedaży groszku zawierającego 0.009% miedzi. Profesor toksykologii jako rzeczoznawca, orzekł, że nawet tak drobnych ilości miedzi nie może uważać za nieszkodliwe, nawet i wtedy, skoro miedź z istotą białkową groszku tworzy zielone, nierozpuszczalne połączenie Sok żółdkowy bowiem i jelitowy rozpuszcza je, a gdy lekarz przy zatruciu miedziowem podaje białko, to jednak ordynuje równocześnie środek wymiotny lub wypróżniający, aby te białkany czemrychlej wydalić z ustroju. Małe ilości miedzi drażniąca żołądek, czynią go już sposobniejszym gruntem dla zarazków podczas epidemii.

(Przew. Hig.)

Palenie zwłok. W Paryżu odbyło się XII zebranie Towarzystwa palenia ciał (*Société de cremation*). Ze sprawozdania dowiadujemy się, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, funkcjonuje 30 krematoryów. W Niemczech są 3 krematoria: w Gotha, gdzie w ubiegłym roku spopielono 162 zwłok, w Heidelbergu i w Ohlsdorf. W Berlinie nie pozwolono na budowę, we Włoszech 23 krematoryów, w tych 6 miejskich a 17 należy do towarzystw prywatnych. W Szwajcaryi kremacja otrzymała prawo obywatelstwa. W Szwecji istnieją krematoria w Stockholmie, Gothenburgu. W Paryżu otwarto krematorium w r. 1889, spalono w niem 749 zwłok, w r. 1890 — 3388, w 1891 — 3741, w 1892 — 3974.

Pielęgnowanie zębów. Zęby spełniają trojakie zadanie; służą do kąsania, żucia a temsamem i trawienia; do mówienia i do upiększenia. Głównym warunkiem dobrych zębów jest utrzymanie ich i jamy ust w najstarszemu czystości. W przyszłości podamy wyczerpujący artykuł o higienie zębów, na razie odpowiadamy na kilkakrotne zapytania co do używania

szczotek i proszków do zębów. Szczoteczką niezbyt twardą należy zęby czyścić nie tylko w kierunku poziomym ale przede wszystkim z góry na dół, w kierunku pionowym, aby tem snadniej usunąć resztki pokarmów tkwiące między zębami. Oczyszczenie zębów odbywać się ma przynajmniej raz dziennie, dobrze jest jednak uskutecznić je po każdym jedzeniu. Proszki do zębów sporządza apteka według przepisu; stanowczo zarzucić należy proszki z węgla, z popiołu cygar, z pomeksu i rozlicznych specyfików niszczących szkliwo. Węgiel nadto osadza się pod brzegiem dziąseł tworząc na szyjce zębowej ciemną obwódkę. W pewnych odstępach czasu, winien specjalista skontrolować cały aparat żucia, celem zapobiegania głębszym zmianom. W ten sposób oszczędzi się bólu, czasu i pieniędzy.

(Przew. hig.)

Z ubiegłego tygodnia w Krynicy.

Krynica 4 września 1893.

Z teatru.

Wtorek. „Bibliotekarz“, komedia w 4 aktach G. Mozera, przekład Danielewskiego.

Środa. „Mąż z grzeszności“, komedia p. A. Abrahamowicza, grana po raz drugi w tym sezonie. Niezwykle ożywione było to przedstawienie, dzięki obecności pani Cwiercia-kiewiczowej, która ceniąc zasługi literackie obecnego na przedstawieniu p. Abrahamowicza, dała dowód największego uznania, składając pocałunek pełen czci dla talentu, na głowie autora. Miewał pan Abrahamowicz owacye najrozmaitsze, rzucało mu kwiaty, bukiety, oklaskiwano talent jego niejednokrotnie, ale dowodu takiego zachwytu jak zapisał p. Cwiercia-kiewiczowej, nie miał pewno jeszcze nigdy.

Czwartek. „Fredzio“, komedia w 3 aktach Stanisława Graybnera, odznaczona na konkursie dramatycznym imienia Wołodkiewicza w Krakowie. Sztukę tę po raz pierwszy widzieliśmy na tutejszej scenie i podziwialiśmy, jak szczęśliwie pokonali tutejsi artyści wszystkie trudności. Już sama postać Jana Skibińskiego należy do poważnych kreacji i wymaga gry bardzo subtelnej. Sumiennym wykonawcą tej arcytrudnej roli był p. Nowacki, którego tu już po raz drugi mieliśmy sposobność darzyć oklaskami szczerego uznania. Bardzo typowym był p. Wostrowski (Fredzio), w ogóle całość wypadła zupełnie dobrze, a p. Benzowa (Halka) zrobiła nam prawdziwą niespodziankę grą swoją, wywiązując się z roli bez zarzutu. Niezaprzeczenie p. Benzowa miała w tym roku trudne zadanie, zastępując w niektórych rolach p. Kwiecińską, należy się jej pobłażliwość ze strony publiczności, zważywszy trudne położenie, mierząc się chociażby z konieczności z taką rutynowaną artystką, jaką jest pani Kwiecińska.

W sobotę odegrali tutejsi artyści na korzyść straży ogniowej „Ojeże nasz“ Coppégo, „Mój mały“, obrazek dramatyczny Zygmunta Przybylskiego i fraszkę sceniczną Juliusza Hermana „Na chodniku Sieglera“.

W pierwszej sztuce zachwyciła nas p. Gosławska grą pełną uczucia i przesliczną deklamacją, z jaką oddała postać Róży. W drugiej zaś sztuce pan Milewski jako Bonieki odbierał oklaski za nadzwyczajnie wypracowaną grę, dzielnie wtórowała mu panna Szymańska i potrafiła do łez rozczulić publiczność niedolą Edwarda. Fraszka sceniczna p. Hermana napisana niezawodnie w celu rozweselenia publiczności krynickiej nie chybiła intencji, bo przyjęta została bardzo sympatycznie przez zebrane audytorium.

W niedzielę zakończyła trupa p. Kwiecińskiego szereg przedstawień komedią w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego „Państwo Wackowie“. Z żalem opuszczaliśmy przybytek Melpomeny, żegnając szczerem „do widzenia w Krynicy“ sympatycznych artystów, którzy grą swoją uprzyjemniali nam niejedną chwilę naszego tu pobytu.

Sowa.

DROBIAZGI HUMORYSTYCZNE.

Zawsze z godnością.

- Co za impertynent!
- Co takiego?
- Powiedział mi: „Ty, stary osle!“
- A ty co na to?
- Powiedziałem mu z godnością: „Mój panie, jestem znacznie... młodszy od ciebie!..“

U łóża chorego.

Doktor: Koniecznie potrzeba, żebyś pan dobrze się wypociał. Ja tu panu zapiszę proszki na poty...

Chory: Nie potrzeba, panie konsyliarzu, niech mi żona odczyta rachunek krawcowej, a spoczę się aż do siódmej skóry.

W szwalni.

— Jak myślisz Zosiu, czy porucznik jest we mnie zakochany?

— Wiesz co ci powiem? — ja go uważam zdolnym do wszystkiego.

Na ulicy.

— Czy wiesz? Kartowski wygrał tysiąc franków w Monte Carlo.

— Tysiąc? Mnie mówił, że dwa tysiące.

— Hm... widocznie ma cię za dwa razy głupszego odemnie...

Nasze dzieci.

- Proszę mamy, mama to się nigdy nie musi kąpać?
- Dlaczego dziecko?
- A boby się mama rozpuściła.
- Co to pleciesz smarkaczu!
- Ja nie plotę, tylko słyszałem jak pan Alfons powiedział, że mama to prawdziwy cukierek!

Ogromny obszar myślenia.

- Mój mężulku, spraw mi nową suknię!
- Że też ty o niczem nie pomyślisz, tylko ciągle o sukniach.
- Owszem, myślę i o... kapeluszu.

Myśli.

Szczęście zbliża się do nas jak żółw, a ucieka od nas jak gazela.

Dziećmi bogactwa są skąpstwo i aroganeya.

Nie należy sądzić ludzi według tego, czego oni nie umieją, ale według tego, co umieją i jak umieją.

Gadulstwo jest oznaką nierozwagi i braku taktu.

Spostrzeżenia Stacji meteorologicznej w Krynicy.

28 sierpnia (poniedziałek) godz. 7 rano, barometr linie paryskie 316.0; termometr C. godz. 7 rano 11.2; godz. 2 popoł. 17.5; godz. 9 wieczór 11.2; półzachmurzenie, wiatr słaby.

29 sierpnia (wtorek) godz. 7 rano, barom. 316.6, term. godz. 7 13.8; godz. 2 popoł. 17.5; godzina 9 wieczór 11.2; zachm. małe, wiatr słaby.

30 sierpnia (środa) godz. 7 rano, barom. 316.6, term. godz. 7 10.0; godz. 2 popoł. 20.0; godz. 9 wieczór 13.8; półzachmurzenie, wiatr słaby.

31 sierpnia (czwartek) godz. 7 rano, barom. 315.2, term. godz. 7 12.5; godz. 2 popoł. 21.2; godz. 9 wieczór 13.8; zachmurzenie, deszcz od 3 południu chwilowo do 5 rano, wiatr słaby.

1 września (piątek) godz. 7 rano, barometr 313.8, term. godz. 7 11.2; godz. 2 popoł. 15.0, godz. 9 wiecz. 10.0; półzachmurzenie, wiatr silniejszy.

2 września (sobota) godz. 7 rano, barometr 315.2, term. godz. 7 8.8; godz. 2 popoł. 16.2; g. 9 wieczór 11.2; półzachmurzenie, wiatr, cisza.

3 września (niedziela) godz. 7 rano, barometr 315.4, term. godz. 7 10.0; godz. 2 popoł. 16.2; zachmurzenie, wiatr słaby.

Pociągi osobowe Kolei żelaznej państwowej:

Przychodzą do stacji kolejowej Muszyna-Krynica:

- 1) O godz. 7 minut 40 rano. (Od 1 Lipca do 31 Sierpnia włącznie).
- 2) O godz. 10 minut 46 przed południem.

3) O godz. 1 minut 44 po południu. (Od 25 Czerwca do 15 września włącznie).

4) O godz. 6 minut 30 w wieczór.

Odechodzą ze stacji kolejowej Muszyna-Krynica:

1) O godz. 6 minut 39 rano.

2) O godz. 2 minut 34 po południu.

3) O godz. 5 minut 31 po południu. (Od 25 Czerwca do 15 Września włącznie).

4) O godz. 8 minut 5 w wieczór. (Od 1 Lipca do 31 Sierpnia wł.).

Poczta listowa i przesyłkowa odechodzi z Krynicy:

1) O godz. 5 m. 20 rano w kierunku Tarnowa, Lwowa, Krakowa.

2) O godz. 9 m. 20 rano w kierunku Węgier.

3) O godz. 12 m. 20 po południu w kierunku Nowego Sącza, Lwowa, Zagórze, Krakowa.

4) O godz. 4 m. 10 po południu w kierunku Węgier, Krakowa, Lwowa przez Tarnów.

5) O godz. 6 m. 40 w wieczór w kierunku Tarnowa, Lwowa i Krakowa.

Listy wybierają się ze skrzyniek:

ad 1) o godz. 9 w wieczór; ad 2) o godz. 8 rano; ad 3) o godz. 11:30 przed południem; ad 4) o godz. 3 po południu; ad 5) o godz. 5:30 po południu.

Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 zlr., za muzykę 3 zlr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 zlr. 50 ct., za muzykę 1 zlr. 50 ct. — Lekarze i ich żony, nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10 i służba są wolni od opłaty. Ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni tylko w czasie od 15 Maja do 1 Lipca i od 1 Września do 30 Września.

Lekarze ordynujący. Rządowi: Dr. L. Kopff „pod Topolami“. — Dr. H. Ebers w Zakładzie hydropatycznym. — Prywatni: Dr. Z. Ashkenazy pod „Rybą“. — Dr. J. Blatteis „pod Jeleniem“. — Dr. M. Cercha „pod Szwajcarem“. — Dr. L. Glücksmann w budynku posadowym. — Dr. A. Lorentski „pod Litwinką“. — Dr. F. Michalik w „Willi Białej Róży“. — Dr. W. Roth w „Willi Tatrzańskiej“. — Dr. B. Skórczewski w „Witolódwie“. — Dr. C. Waligórski w Łazienkach mineralnych. — Lekarz gminny Dr. F. Kmietowicz w domu „pod Kosyńcem“. — Dr. K. Czarnocki, dentysta, w „Willi Tatrzańskiej“. — Dr. B. Tabor, dentysta, w Łazienkach mineralnych.

Cennik c. k. Zakładu hydropatycznego: I. Kąpiele: A) Bilet na kompletne procedury hydropatyczne przez cały dzień, tj rano, przed i po południu używać się mające, na dni 7, I. klasy dziennie à 1 zlr., kosztuje 7 zlr., II. kl. dziennie po 75 ct., kosztuje 5 zlr. 25 ct. Ten sam bilet na 6 dni I. kl. dziennie 1 zlr. kosztuje 6 zlr., II. kl. po 75 ct. dziennie 4 zlr. 50 ct. B) Bilet na kompletne procedury t. j. na używanie procedur hydropatycznych 2 razy dnia, na 7 dni I. kl. dziennie à 80 ct., kosztuje 5 zlr. 60 ct., II. kl. po 65 ct. dziennie, kosztuje 4 zlr. 55 ct. Ten sam bilet na 6 dni I. klasy po 80 ct., kosztuje 4 zlr. 80 ct. II. klasy po 65 cent. dziennie, kosztuje 3 zlr. 90 ct. C) Bilet na jednorazowe użycie procedury hydropatycznej w jednym dniu I. klasy 60 ct.; II. kl. 50 ct. Właściciel takiego biletu na jednorazową dzienną procedurę ma prawo użycia raz na dzień którejkolwiek z wszystkich procedur hydropatycznych pojedynczo lub w połączeniu. D) Bilet na procedury w domu: 2 razy dnia 40 ct. 1 raz dnia 25 ct. — **Bielizna:** za 1 prześcieradło 10 ct., za 1 ręcznik 6 ct., za 1 koe wełniana 20 ct.

Uwaga. Ceny procedur hydropatycznych są także w czasie od 15 Maja do końca Czerwca i od 1 Września do końca sezonu o 20% niższe. O bilety na procedury i bieliznę zgłaszać się należy do kasy w Zakładzie hydropatycznym. Każdemu Gościowi, bez różnicy, przysługują na okazanie biletu w godzinach kąpielowych tj. od 6 zrana do 2 popołudniu, tudzież od godziny 2 do 6 wieczór bezwarunkowo wolny wstęp do Zakładu hydropatycznego, a służba zakładowa obowiązana jest każdego gościa, bez różnicy, obsłużyć w miarę żądania tegoż, w tym porządku, w którym się do zużycowania procedur zgłosił.

Ceny pomieszczeń w domach rządowych od 50 ct. do 2 zlr. dziennie za pokój. Ceny pomieszczeń w domach rządowych od 15 Maja do 30 Czerwca i od 1 Września do 30 Września niższe o 20%. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, ostatecznie za pomocą biura wywiadowczego, co wielka ilość mieszkań ułatwia i unikać faktorów w dworcu kolejowym w Muszynie.

Biuro wywiadowcze w Łazienkach mineralnych, udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Kefirnia i mleko sterylizowane wyrabia p. T. Lipińska w domu na Jadwinówce.

Apteka w domu „pod Krakusem“.

C. k. Zarząd zdrojowy i c. k. Komisya zdrojowa w Łazienkach min.

C. k. Komisarz zdrojowy w domu pod „Orłem“.

C. k. Poczta i Telegraf „pod Zamkiem“.

Wypożyczalnia książek: w trafice w budce przy deptaku. Ma dzieła w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło 1 zlr., 2 dzieła 2 zlr. — Kaucya 5 zlr.

Czytelnia gazet: w Domu Zdrojowym, abonament od osoby na cały sezon 1 zlr.

Mleczarnia M. Komunickiej „pod Rybą“.

Restauracja, kawiarnie i cukiernie: a) Zakładowe: w „Domu Zdrojowym“. b) Prywatne: „pod Trzema Różami“, „pod Dębem“, „w Willi Ułana“, „pod 3-ma Koronami“ (izraelska) „pod Turkiem“ (koszerna).

Powozy, fiakry i wózki góralskie: przy Dworcu kolei w Muszynie. Cena po 1 zlr. 50 ct. do 3 zlr.

O zgubione i znalezione rzeczy zgłaszać się należy do Biura wywiadowczego c. k. Komisji zdrojowej w Łazienkach mineralnych.

Ceny kąpiel:

I. W gmachu łaziennym głównym.

Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych Klasa I.

Od godz. 6 rano do 2 popołudn.	zlr. ct.	Od godz. 4 do godz. 6 wieczór	zlr. ct.
	90		90
	70		50
	35		30
	20		20

Kąpiel dziecięca obok kąpeli dla dorosłych

Kąpiel mineralna nasiadowa

II. W chodniku krytym.

Kąpiel gazowa z kwasu węglowego

III. W łazienkach borowinowych.

Kąpiel żelazna borowinowa Klasa I.

" " " " " " II.

" " " " dla dzieci

" " " " na nogi

" " " " na ręce

Okład borowinowy

Kąpiel zwyczajna Klasa I.

" " " " " " II.

IV. Dodatki do kąpiel.

Cztery litry odwaru igliwiowego

Za użycie prześcieradła kąpielowego

" " ręcznika

Uwaga. Ceny kąpiel w Maju, Czerwcu i Wrześniu są niższe o 20%.

XIV. Lista Gości zdrojowych w KRYNICY, przybyłych od 28 Sierpnia do 3 Września 1893.

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2531	Korsak Marya, córka obywatela	z Litwy	w Zakładzie dyetet.	1
2532	Wielicki Władysław, chemik, z żoną	z Warszawy	pod Trąbką	2
2533	Szujaska Jadwiga, obywatelka	z Krakowa	w Zakładzie dyetet.	1
2534	Mleczko Tomasz, obywatel, z towarzyszem	z N. Sącza	pod Zamkiem	2
2535	Pawulski Michał, rewident rach. c. k. dyrekcji domen i lasów	ze Lwowa	w Domu zdrojowym 25	1
2536	Pokorny Antoni, c. k. leśniczy	ze Śmietnicy	pod Szwajcarem	1
2537	Wierzbicki Daniel, dyr. obserwatorium	z Krakowa	„ Orłem	1
2538	Glanz Józef, c. k. emeryt. radca dworu	ze Lwowa	w Domu zdrojowym 29	1
2539	Wajdowa Honorata, wł. realności, z córką	„	w Willi Ułana	2
2540	Cieszewski Marcei, adwokat	z Królestwa Polskiego	pod Trzema Różami	1
2541	Dzieślewski Waleryan, inżynier	ze Lwowa	„	1
2542	Obertinpfler Mikołaj, inżynier	z Wiednia	„	1
2543	Nigrin Gustaw, sekr. admin. dóbr Hr. Baworowskiego, z familią	z Ostrowa	„	4

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2544	Koszowska Ludwika, żona urzędnika, z siostrą	z Drohobyca	pod Zamkiem 3	2
2545	Zofia Lubicz Zaleska, żona gr. kat. proboszcza	z Dąbrówki	w Romanówce	1
2546	Berglas Chani, kramarka	z Dembicy	pod Węgrem	1
2547	Kwasches Chaje, faktorka	ze Stryja	" "	1
2548	Horowitz Chani, faktorka	ze Złoczowa	" "	1
2549	Schwarzbard Ruchla, kramarka	z Królestwa Polskiego	" "	1
2550	Esterszik Józef Dawid, domokrażca	z Krakowa	" "	1
2551	Vielfreund Salamon Józef, domokrażca	"	" "	1
2552	Sojkowa Antonina, żona c. k. sęd., z siostrą M. Milerową i bratem	z Łąki	w Willi Ułana	3
2553	Sołtyk Jan, urzędnik kolejowy	z Warszawy	pod Trzema Różami	1
2554	Dembowski Władysław, wł. dóbr, z rodziną	z Siar	" " "	4
2555	Romaszkan J., wł. dóbr	z Bukowiny	" " "	1
2556	Grotowski Władysław, wł. dóbr	z Jaćmierza	" " "	1
2557	Brukalska Marya, żona budowniczego, z dzieckiem i służącą	z Łodzi	" Litwinką	3
2558	Jaworska Karolina, żona nadkonduktora kol.	z Jasła	" Kominiarzem	1
2559	König Karol, c. k. porucznik 56 pułku piechoty	z Krakowa	w Domu zdrojowym	1
2560	Hr. Russocka Jadwiga, wł. dóbr	ze Lwowa	" "	1
2561	Hr. Stella Dunin Borkowska, wł. dóbr, ze służącą	"	" "	2
2562	Hr. Konarska Aleksandra, wł. dóbr, ze służącą	z Królestwa Polskiego	" "	2
2563	Zagórska Józefa, żona ogrodnika	z Krakowa	pod Szwajcarem	1
2564	Citronenbaum Dine Lieba, wyrobница	ze Żmigrodu	u Vogla	1
2565	Berler Kenie, kramarka	ze Śniatyna	pod Węgrem	1
2566	Wróblewska Regina, doktorowa, z córką	z Królestwa Polskiego	pod Białą Różą	2
2567	Hartman Helena Anna, doktorowa, z córką	" "	" " "	2
2568	Dr. Herzig Fryderyk, lekarz	z Iwonicza	w Domu zdrojowym	1
2569	Gostyński Władysław, b. art. dram., recytator i literat	ze Lwowa	w Romanówce	1
2570	Ludwik Jorkasz Koch, c. k. insp. podatkowy	"	w Pensyon. Dra Ebersa	1
2571	Łażniński Franciszek, wł. dóbr	z Królestwa Polskiego	" " "	1
2572	Marchwińska Augusta, żona dyrektora banku, z synem i służącą	ze Lwowa	w Willi Tatrzaskiej	3
2573	Miączyńska Iza, obywatelka, z siostrą Celiną	z Warszawy	pod Litwinką	2
2574	Wiszniewska Marya, obywatelka	z Dobrzań	pod Trzema Różami	1
2575	Janczewski Zygmunt, inżynier	z Królestwa Polskiego	" " "	1
2576	Teicher Bronisława, córka kupca	ze Lwowa	w Willi Sawczaka	1
2577	Popiel Jan, naczelnik stacyi kol., z żoną	z Chryplin	w Willi Tatrzaskiej	2
2578	Pasierman Feigla, kramarka	z Królestwa polskiego	pod Węgrem	1
2579	Dąbrowski Tomasz, obywatel	z Ulanowa	" Kurkiem strzeleckim	1
2580	Wiszniewski Zygmunt, c. k. rotmistrz I pułku dragonów	z Theresienstadt	w Domu zdrojowym 20	1
2581	Spilman Sandor, domokrażca, z żoną	z Węgier	w Willi Tatarskiej	2
2582	Ks. Daniłowicz Aleksander, gr. kat. proboszcz, z żoną	z Nieszawic	w Willi Bronisławy	2
2583	Turska Tekla, żona urzęd. tow. ubez., z rodziną	z Krakowa	pod Trzema Różami	4
2584	Władysław Wierusz Kowalski, wł. dóbr	z Węgier	" " "	1
2585	Grabowski Nicefor Antoni, obywatel	z Królestwa Polskiego	" " "	1
2586	Zabiełło Józef Ignacy, obywatel	" "	" " "	1
2587	Cybulski Wojciech, notaryusz	z Kalisza	" " "	1
2588	Igre A. J., rabin, ze służbą	z Tarnowa	u Krumholza	3
2589	Solska Ludwika, przy rodzicach	z Grybowa	pod Matką Boską	1
2590	Bielawska Amalia, żona c. k. zarządcy domen i lasów	z Michowa	w Domu zdrojowym 6	1
2591	Schütz Matla, wyrobница	z Dukli	u Rednera	1
2592	Diler Peril, belfer	"	"	1
2593	Siekaczyński Lesław, insp. tow. ubez., z rodziną i służbą	z Kijowa (Kr. Pol.)	w Willi Sawczaka	9
2594	Dobrzański Emil, c. k. asystent poczt i telegr., z żoną	z Sanoka	w Romanówce	2
2595	Bal Anna, żona gospodarza	z Jasła	pod Zegarem	1
2596	Fränkel Rebeka, żona buchaltera, z córką	z Podgórze	" Opatrznością	1
2597	Satkowska Amalia, wdowa po aptek., z siostrą Amalią Hałdzińską	z Tarnowa	w Romanówce	2
Razem rodzin			67 osób	107
Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin			2 osób	5
Suma poprzedniej listy rodzin			2838 osób	4381
Ogólna ilość od 15 Maja do 3 Września 1893 r. rodzin 2907 osób 4493				

Uwaga. Wszelkie życzenia sprostowań uprasza się zgłaszać do Biura c. k. Komisji zdrojowej w Łazienkach mineralnych, jakoteż celem uniknięcia pomyłek, uprasza się w kartkach meldunkowych Imię, Nazwisko, Godność, jako też ilość osób do rodziny należących, wyraźnie i czytelnie wpisywać.

Treść numeru: Kalendarz. — Krynica w stuletnią rocznicę oddania tutejszych źródeł na użytek publiczny, skreślił Władysław Bełza. (Ciąg dalszy).
Drobne wiadomości. — Z ubiegłego tygodnia w Krynicy. — Drobizgi humorystyczne. — Spostrzeżenia stacyi meteorologicznej w Krynicy od dnia 28 sierpnia do d. 3 września 1893 r. — Pociągi osobowe kolei żelaznej państwowej. — Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. —

XIV. Lista Gości zdrojowych w Krynicy przybyłych od 28 sierpnia do 3 września. — Ogłoszenia.

JÓZEF RUDNICKI

w Krakowie

Rynek główny, w Hotelu Drezdeńskim.

NAJWIĘKSZY FABRYCZNY SKŁAD

R E J K A W I C Z E K
z fabryk krajowych i zagranicznych.

PRACOWNIA I SKŁAD BIELIZNY MĘSKIEJ.

WIELKI WYBÓR

NAJMODNIEJSZYCH KRAWATEK.

Skład płedów, czapek i kapeluszy
angielskich.

Płaszcze gumowe nieprzemakalne.

Haweloki szewiotowe angielskie.

Deszczochrony wiedeńskie i angielskie.

Necessery z przyborami, Torby, Kufry
i Kuferki skórzane i drewniane.Fabryczny Skład oryginalnej Bie-
lizny Jägerowskiej po fabrycznych
cenach.

Szlafroki męskie, letnie i zimowe.

Kurtki męskie i całe ubrania ranne z an-
gielskiej flaneli.

CALE GARNITURY

„Lawn Tennis“

oraz wszelkie przybory do tej gry, jak:

rakiety, siatki, piłki, prasy, bucki męskie i
damskie, paski, bluzki, szarfy, czapki, ka-
pelusze etc.

12 13



Wyroby krajowe płócienne Pierwszego Towarzystwa tkackiego W KROŚNIE.

Towary te wyrabiane z najlepszego materiału i bez żadnych dodatków chemicznych blichowane, przez co samo są nadzwyczaj trwałe. Ceny według oryginalnego cennika fabrycznego są podane, które to ceny stosunkowo do dobroci i piękności tych towarów są nadzwyczaj przystępne i ktokolwiek nabywa sztukę towaru, tak co do ceny, jakoteż i gatunku zadowolony będzie.

Są wyłącznie na składzie

W HANDLU PŁÓCIEN I BIELIZNY GOTOWEJ

M. BEYER i SPÓŁKA

Kraków, Sukiennice Nr. 12—14 (naprzeciw kościoła N. P. Maryi).

Główny skład normalnej bielizny trykotowej Prof. Dra Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny.

Pończoch damskich, dzieciennych i skarpetek męskich.

Skład bielizny Wielebnego księdza SEBASTYANA KNEIPPA.

Na sezon letni otrzymali:

■ wielki wybór bluzek jedwabnych, wełnianych i satynowych. ■

Parasolki od słońca, oraz parasole od najtańszych do najwykwintniejszych.

Całe wyprawy ślubne są gotowe na składzie.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

13 14

JAN FISCHER

w Pałacu Spiskim w Krakowie.

Magazyn papieru, przyborów szkolnych, rysunkowych, farb,
towarów galanterijnych, perfum.

PRACOWNIA BILETÓW WIZYTOWYCH.

Specjalność: jedyne w kraju wydawnictwo papierów listowych
z widokami Tatr i Zakopanego.z dewizami z dzieł Kraszewskiego, Mickiewicza z „Pana Tadeusza”,
i widokami Krakowa.

Wyrób krajowy. — Cena pudełka 1 złr. 25 cent.

13 14

Krynicki Wyciąg (Ekstrakt) z igliwia świerkowego

na kąpiele — przez Wys. c. k. Ministerstwo dla handlu i przemysłu listem pochwalnym, i na Wystawie rolniczej Śląskiej w Cieszynie medalem odznaczony. — Doświadczenia, jakie od lat kilku w Zakładzie zdrojowym w Krynicy przez licznych i znakomych lekarzy z pomienionym lekiem robiono, dostatecznie udowodniły, że tenże środek w rozlicznych cierpieniach da się z świetnymi skutkami zastosować, a mianowicie: 1) w bezgorączkowych postaciach żółzów, 2) w steźności i obrzęknięciu stawów, 3) przeciw goścoci i dnie (artrytyzm) długotrwałej, 4) w wszelkich cierpieniach nerwowych, które z osłabienia pochodzą, 5) dla dzieci wątłej budowy ciała, a mianowicie chorobą angielską dotkniętych, 6) dla kobiet w słabościach macicznych, w formie nasiadowych kąpiei, 7) w niektórych cierpieniach skóry, jak liszaj, łupież i t. p., 8) w zastarzałych ranach, z których wydziela się uporeczywie ropa cuchnąca.

Wyrób uskutecznią się w **pracowni farmaceutycznej H. Nitribitta w Krynicy**. — Składy: dla Warszawy u pp. aptekarzy: Dra Teodora Heinricha, H. Kucharzewskiego, Karola Lilpopa, Leonarda Ziemińskiego; dla Kijowa w aptecce p. Gustawa Seidla; dla Krakowa u p. J. Wentzla; dla Lwowa u p. Schubuta; dla Wiednia u p. Henryka Mattoniego.

14 15

C. k. Zakład zdrojowy

KRYNICA

(w Galicyi)

najobfitsza szczawa żelazista.

Stacya kolei
MUSZYNA-KRYNICA:
z Krakowa 8 godz.
ze Lwowa 12 „
z Budapesztu 12 „

W miejscu: Poczta
trzy razy dziennie,
Telegraf, Apteka.

W Karpatach 590 metr. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina drogi bitej, znakomicie utrzymanej.

Środki lecznicze: klimat podalpejski, kąpiele żelaziste, nader obfite w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w roku 1892 wydano ich 32.000).

Kąpiele borowinowe parą ogrzewane (w roku 1892 wydano ich 12.000).

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

C. k. Zakład hydropatyczny pod kierunkiem specjalistw Dra K. Ebersa (w r. 1891 wydano procedur hydropatycznych 27.000).

Picie wód mineralnych miejscowych i zagranicznych. **Zentyca kefir, gimnastyka lecznicza.**

Lekarz zdrojowy Dr. L. Kopff cały sezon stale ordynujący. — Nadto 12 lekarzy wolnopraktykujących.

Spacerdy: bardzo rozległy park szpilkowy, znakomicie utrzymany. Blizsze i dalsze wycieczki w uroczu Karpaty.

Mieszkania: przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzonych, z pościelą kompletną, usługą, dzwonekami elektrycznymi, piecami i t. d. **Kościół** katolicki i cerkiew. **Wspaniały Dom zdrojowy**, kilka restauracyj. Kilka pensyonatów prywatnych. **Mleczarnie. Cukiernie.**

Muzyka zdrojowa pod kierunkiem A. Wróńskiego od 21 maja. **Stały Teatr. Koncerta.** — **Frekwencya** w r. 1892 — 4.600 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września.

W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiel, pomieszczeń i potraw w głównej restauracyi niższe.

Rozsyłka wody mineralnej: od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

W miesiącu lipcu i sierpniu ubogim żadne ulgi, jak uwolnienie od taks zdrojowych i t. p., udzielone nie zostaną.

Na żądanie udziela wyjaśnień

14 15

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

WODY MINERALNE KRYNICKIE

okazały się na podstawie długoletnich doświadczeń nader skutecznymi:

1. W niedokrewności u dzieci dotkniętych krzywicą kośćca (Rhachitis), tudzież zółzami (Scrophulosis).
2. W przewlekłych niezbytach przewodu pokarmowego, połączonych z uporeczywą biegunką, tak często trudnych do usunięcia, zwłaszcza u dzieci wątłych.
3. W neurasthenii, — osłabieniu nerwowem, — połączenia wapna, obok soli żelazawych, wpływają znakomicie na ogólny stan chorego, jak to stwierdziło wielu nowszych neuropatologów.
4. W pomazaniach nocnych, nasieniotoku i t. p., jeżeli zboezeniom tym towarzyszy niedokrewność i rozdrażnienie nerwowe.
5. Przeciw Blednicy (Chlorosis) i Białacze (Leukaemia) powszechnie znaną jest znakomita działalność wody krynickiej ze źródła „Głównego“.
6. W niezbytach przewlekłych pęcherza i miedniczek nerkowych, w przewlekłym zapaleniu nerek, wody krynickie okazały się nader skutecznymi.
7. Woda ze źródła slotwińskiego (szczawa magnowo-żelazista, lekko rozwalniająca), znakomicie działa jako środek dyjetetyczny (podawana zamiast zwykłego napoju, z małym dodatkiem wina lub sama) we wszystkich stanach niedokrewności i osłabienia, szczególnie w następstwie cierpienia narządu płciowego u kobiet.

14 15

Zamówienia na rozsyłkę wód mineralnych krynickich przyjmuje
c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Handel założony w roku 1804.

WŁODZIMIERZ ANGELUS

dawniej F. Bruno Hahn

w Krakowie przy ulicy Grodzkiej L. 2.

Skład towarów drobiazgowych

do domowego użytku,

przyborów do krawieczyzny, robót ręcznych, oraz materyałów różnego rodzaju do robót szycielskich, drutowych, do haftu itd.

Kalosze, rękawiczki.

Bawełny saskie, lipskie i harlandzkie.

Sznurówki, pończochy, krawatki i bielizna męska.

Nici maszynowe Harland, Brook's i Clark.

Towary galanteryjne skórzane i w drzewie rzeźbione.

Parfumerye, przybory toaletowe.

Ceraty na meble, stoły i chodniki.

Struny do wszystkich instrumentów rżniętych.

Wielki skład zabawek dzieciennych i lalek. 14 15

W Krynicy „pod Szwajcarem“.

Przy handlu obszerny lokal do śniadań oraz dla większych zebrań (i gabinety).

*	GŁÓWNY SKŁAD wód mineralnych naturalnych.	*
*	ANTONI HAWELKA W KRAKOWIE poleca:	*
*	wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burgundzkie, pruskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie i szwajcarskie. — Romy, Araki i Esneeya tryesteńska. — Likierzy hollenderskie, francuskie i krajowe. — Koniak kurański francuski. — Wódki gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. Porter angielski. — Pivo angielskie, pilzneńskie. — Herbatę rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — Cacao amsterdamskie i krajowe. — Czekoladę Suclarda i krajową w różnych gatunkach. — Cukierni czekoladowe, angielskie i słodowe. — Makaroniki i Biszkopyt deserowe angielskie i krajowe. — Owoce pokadunowe świeże, suszone i smażone w cukrze. — Kalafory lenińskie i portę krajową, a zimną algijską. — Kompoty włoskie i Imbier chiński na kilogramy, oraz wszelkiego rodzaju Bakalie. — Wędliny westalskie i krajowe. — Paszety stasaburskie, domowe z dziczyzny i Kwiczoły faszerowane. — Ostygi holenderskie i ostanizkie, Kawior astrachanski i Sledzie poeztowe w każdej porze roku. Ryby w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zinną świeżą morską i rzeczną. Sardynki francuskie Philippe & Canard. Homary, Losoś amerykański. — Trudle, Ananasy, Szparagi, Szampiony. — Karczochy, Groszek i Fasolka zielona w puszkach. — Różne Konserwy, Sosy, Muszardy: francuskie, angielskie, kremską i krakowską; oraz wszelkie przyprawy do potraw. — Ekstrakt Liebiga i Kemmericha. — Bulion na kilogramy w najlepszym gatunku. — Sery wszelkiego rodzaju krajowe i zagraniczne. — Oliwę nlejską i pirowancką. — Wino-grona kurańskie włoskie i bndeskie, zimną portę hiszpańską oraz różne owoce włoskie i tyrolskie. — Dzi-czyznę i Zwierzę jasienną i zimną portę.	*
*	Główny Skład Piwa Pilzńskiego z Browaru mieszczańskiego. Marka R. B.	*
*	Skład główny kuracyjnych: Koniaku franc. i Wina Malagi. 13 14	*